

We Francji protestowano przeciw przemocy i „rasizmowi” w policji

25 września 2023

Ponad 80 tysięcy osób miało wziąć udział w ogólnokrajowym proteście przeciwko przemocy i „rasizmowi” we francuskiej policji. Demonstracji w Paryżu towarzyszyły zamieszki, podczas których grupę funkcjonariuszy przed linczem musiała ratować specjalna jednostka ich kolegów. Ataki na mundurowych zostały potępione przez przedstawicieli władz Francji.



Równy trzy miesiące temu w podparyskim Nanterre policja zastrzeliła 17-letniego Nahela, notowanego już za przestępstwa syna arabskich imigrantów. Policjanci przekonywali, że nastolatek nie zatrzymał się do kontroli drogowej, co nie uchroniło przedmieść francuskich miast przed wybuchem niekontrolowanych zamieszek.

W sobotę na ulicach największych miast Francji przeszedł z tej okazji marsz, którego uczestnicy chcieli potępić przemoc tamtejszej policji oraz jej „rasizm”. Organizujące protesty związki zawodowe twierdzą, że wzięło w nich udział blisko 80 tys. osób.

Największa manifestacja miała miejsce w Paryżu i właśnie tam doszło do najpoważniejszych zamieszek. Grupa demonstrantów uzbrojona w metalowe pręty otoczyła radiowóz, a podróżujących nim mundurowych (wymachujących bronią w celu odstraszenia agresorów) ratować przed linczem musiała specjalna jednostka Brav-M.

Atak na policjantów został potępiony przez rząd prezydenta Emmanuela Macrona i jego liberalnej partii „Odrodzenie”.

Minister spraw wewnętrznych Gerald Darmanin stwierdził przy tej okazji, że „pokazuje to najlepiej, dokąd prowadzi nienawiść do policji”.

Na podstawie: LeFigaro.fr, France24.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)